



Warszawa, 6 maja 2019 r.

Pan Marek Dumka

Olsztynek

Szanowny Panie,

W skardze z 13.08.2019 r. na red. Małgorzatę Kundzicz stwierdza Pan, iż jako autorka artykułu zamieszczonego w Gazecie Olsztyńskiej 9.08.2019 r. pomówiła Pana *"oraz innych funkcjonariuszy Policji Garnizonu Warmińsko Mazurskiego o zachowania niezgodne z zasadami współżycia społecznego i godzące w 'dobre imię funkcjonariusza Policji', mając na celu poniżenie nas w opinii publicznej oraz na narażenie na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu policjanta, a tym samym dokonała publicznego znieważenia za pomocą środków masowego komunikowania"*. Wskazuje Pan też na konkretne sformułowania artykułu, które - pisze Pan *"są nieprawdziwe"*.

Artykuł przedstawiał zachowanie policjantów, którzy (w cywilnych ubraniach, w czasie urlopu) odlatywali z lotniska w Modlinie na Majorkę, by wziąć tam udział w policyjnych zawodach piłkarskich. Policjanci byli podchmieleni, zachowywali się głośno i wyzywająco - co stwierdzają w rozmowie z autorką artykułu inni pasażerowie, świadkowie incydentu na lotnisku. W rezultacie kapitan nie zezwolił jednemu z policjantów na wstęp do samolotu, a kiedy inny policjant (*"Akurat on wydawał się najbardziej trzeźwy"* - mówi o nim w artykule jeden ze świadków) wstawił się za tamtym, obaj musieli zrezygnować z lotu. Świadcowie mówią dziennikarce, że nie wiedzieli, że sprawcami incydentu są policjantami, ale *"było nam zwyczajnie wstyd, bo byli Polakami"*, a decyzje wobec obu odsuniętych od lotu policjantów potwierdziła cytowana w artykule rzeczniczka Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej.

"Zachowywali się, jakby byli na wieczorze kawalerskim, a nie w samolocie" - mówili pasażerowie. W swojej skardze wytyka Pan dziennikarce te sformułowania i opis kompromitujących Pana oraz kolegów wydarzeń, przemilczając, że to nie jej słowa, lecz właśnie relacja świadków wydarzenia. Zarzuca Pan autorce artykułu, iż napisała: *"polecą głowy po incydencie w Modlinie"*, podczas gdy Pan sam *"oddał się do dyspozycji"*

Komendanta Wojewódzkiego w Modlinie", znów przemilczając, iż autorka cytuje przecież potwierdzającą ten fakt wypowiedź rzecznika prasowego olsztyńskiej KWP.

Rada Etyki Mediów rozpatrzyła Pańską skargę. **Stwierdziła że podniesione w niej zarzuty przeciwko autorce artykułu są nieuzasadnione zaś skarga jest całkowicie bezzasadna.**

REM uznała, że red. Małgorzata Kundzicz nie naruszyła żadnej z zasad etyki zapisanych w Karcie Etycznej Mediów. Przeciwnie, jej publikacja stanowi przykład obiektywnego dziennikarstwa, zaś celem autorki nie było, - jak Pan bezpodstawnie stwierdza w swojej skardze - "*poniżenie w opinii publicznej*" Pana i innych policjantów, lecz rzetelne przedstawienie przebiegu incydentu na lotnisku w Modlinie.

W imieniu REM

Ryszard Bańkiewicz



Przewodniczący REM